Cena 15 gr.

Dziś 8 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kratorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów poniedziałek 13 sierpnia 1934 Nr. 221 ABC

„Ukrainskie" ulotki w kopalni francuskiej

Kto sprowokował zajścia w Escarpelle?

Dzienniki francuskie zajmują się żywo sprawą zajść w kopalniach węgla w Escarpelle, gdzie jak wiadomo górnicy polscy zorganizowali manifestacyjny strajk w głębi kopalni, przetrzymując zarazem gwałtem kilkunastu górników francuskich, którzy razem z nimi spuścili się do szybu.

Ciekawe światło na tę sprawę rzuca dziennik „L'Action Française". Opierając się na komunikacie ajencji Havasa, dziennik podnosi z naciskiem, iż całe zajście jest wynikiem **agitacji żywiołów komunistycznych**, „emisarjuszy moskiewskich".

Dalej cytuje „L'Action Française" uchwałę powziętą przez **sześciuset górników polskich**. W uchwale tej górnicy oświadczają, że **nie solidaryzują się** z prowodyrami i podkreślają, **że ulotki** znalezione u manifestantów **zredagowane były w języku „ukraińskim", a nie polskim.**

Dzienniki francuskie domagają się energicznie wydalenia wszystkich agitatorów, wnoszących zamęt, a stojących na usługach Moskwy.

Osiedle ludzkie pod biegunem

MOSKWA 12. 8. Na wyspie Hooker w pobliżu kraju Franciszka Józefa niedaleko od bieguna północnego znajduje się najbardziej na północ wysunięte osiedle ludzkie, które dotąd nie ma nawet jeszcze nazwy. W ubiegłym roku rosyjski łamacz lodów „Małygin" przewiózł tam **ekspedycję naukową oraz 62 robotników.**

Otrzymali oni polecenie wzniesienia rozmaitych budynków i założenia czegoś w rodzaju portu. Mieli oni do tego **tylko 6 tygodni czasu**, lecz prace posuwały się raźno naprzód. Wzniesiono więc budynek dla laboratorjum aero-elektrycznego, następnie szereg budynków dla obserwatorów elektromagnetycznych, wreszcie szereg domów mieszkalnych ze spichrzami i urządzeniami łazienkowemi.

Inwentarz żywy tej kolonji składa **się ze 100 psów, 10 świń, 8 krów, wielkiej ilości drobiu i dwóch młodych niedźwiedzi polarnych**, które schwytano i oswojono.

Założona stacja jest pomyślana jako zaczątek mającej się tam rozbudować stcji handlowej.

Zaginiony ląd w Antarktyce

OSLO 12. 8. Pisma norweskie z ożywieniem omawiają dziwne okoliczności, dostrzeżone przez załogę statku rybackiego „Thoshan". Według bowiem jej słów, miejsca oznaczone dotychczas na mapie, jako **ląd stały**, jak naprzykład okolice Enderby i Ziemia Cesarza Wilhelma, nie istnieją wcale i znajduje się tam woda. Z Ziemi Wilhelma pozostała tylko część, która **świadczy wyglądem swoim o niedawnym kataklizmie**. Również Ziemia Królowej Marji **wygląda inaczej niż dotychczas** i dają się zauważyć wielkie szczeliny. W miejscu zaginionej części Ziemi Wilhelma głębokość morza wynosi około 2.500 m.

Kapitan statku w swym kablogramie zapewnia, że nie może być mowy o żadnej pomyłce, gdyż załoga kilkakrotnie sprawdzała stan rzeczy pragnąc się upewnić, czy obserwacje były właściwe.

Delegacje rządów i instytucyj naukowych

na Kongres Geograficzny w Warszawie

Zainteresowanie się Kongresem w Warszawie ze strony państw jest bardzo duże. Niedość, że biorą udział w kongresie przedstawiciele 32 krajów, ale wiele państw wysyła na Kongres bardzo liczne delegacje. Są to delegacje **zarówno rządów jak i różnych instytucyj oraz towarzystw naukowych.**

Tak np. z **Francji** przybywa delegacja rządu, złożona z 12 osób. Nadto będzie reprezentowanych 13 uniwersytetów i towarzystw geograficznych. **Delegacja rządu włoskiego** będzie się składała z 14 osób, nadto zjawi się 18 przedstawicieli uniwersytetów i innych szkół wyższych oraz towarzystw. Ze **Stanów Zjednoczonych** przybywa delegacja rządu, złożona z 9 osób i delegacja 6 uniwersytetów i instytucyj. Bardzo liczna (12 osób) jest delegacja rządowa **Belgji. Rosja Sowiecka** przysyła na Kongres 4 przedstawicieli rządu, tyleż samo **Niemcy.**

Prócz tego są reprezentowane przez kilka osób rządy Japonji, Holandji, Jugosławji, Czechosłowacji, Rumunji, Szwajcarji, Grecji, Brazylji, Węgier i Kanady. W ten sposób Międzynarodowy Kongres Geograficzny nabiera w znacznej mierze charakteru napoły oficjalnego. Świadczy to o wielkiem zainteresowaniu się czynników państwowych zdobyczami wiedzy geograficznej.

Aguda i „sanacja"

„Moment" w depeszy Ż. A. T. z Londnu donosi o tem, że delegacja Związku ortodoksów w Anglji złożyła pożegnalną wizytę (Agudos Izrael) ustępującemu amb. Skirmuntowi. W delegacji uczestniczyli: A. Gutman i rab. dr. Szenfeld.

„delegacja dziękowała ambasadorowi w imieniu ortodoksyjnego żydostwa w Anglji za sympatję, którą on zawsze okazywał dla spraw żydowskich. „Aguda" w Polsce stale popiera rząd marszałka Piłsudskiego."

Żydzi ortodoksi „spodziewają się, że ustępujący ambasador uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, aby poprawić gospodarczą sytuację żydów polskich tak jak to uczyniono w dziedzinie politycznej."

Domagając się dalszych świadczeń ze strony rządu polskiego na rzecz żydów w dziedzinie gospodarczej, delegacja wyraźnie podkreśla, że miarą jej życzeń jest to, co się stało na rzecz żydów w polityce wewnętrznej obecnego rządu. Nie trudno się domyśleć, które to zarządzenia administracyjne sprawiły satysfakcję żydostwu.

Niepowodzenie ruchu bezbożniczego w Sowietach

Panująca susza daje się we znaki rolnikom w Rosji Sowieckiej. Chłopi rosyjscy w miejscowościach nadwołżańskich organizują publiczne modły o odwrócenie klęski głodu. W modłach tych biorą udział nawet i członkowie młodzieży komunistycznej. Prasa sowiecka alarmuje z tego powodu „opinję proletarjacką", ponieważ wynika z tego, że agitacja bezbożników, popierana finansowo nie ma powodzenia. Jedno z pism bolszewicko - bezbożniczych zamieściło bluźnierczą karykaturę z komentarzem: „Chrystus nawet nieobecny, nie przestaje pociągać serc ku sobie".

Kombatanci francuscy

w obronie zakonów

Przedstawiciele 20 francuskich stowarzyszeń byłych uczestników wojny światowej wręczyli premjerowi Doumergue uchwałę, domagającą się skasowania wszelkich rozporządzeń, ograniczających członków kongregacyj religijnych w ich prawach. Uchwała ta została powzięta na zebraniu Ligi praw Religijnych Byłych Kombatanótw (w skrócie DRAC). Premjer Doumergue przyjął delegację uprzejmie, obiecał zbadać sprawę i poddać ją pod rozwagę rządowi. W czasie rozmowy z delegatami Doumergue przyznał, że często miał sposobność, zwłaszcza w Egipcie przyglądania się dobroczynnemu wpływowi prac kongregacyj nauczających.

Nowy rozłam w Cerkwi rosyjskiej

Według doniesień pisma „Poślednija Nowosti" (Nr. 4877 z dnia 31. 7. 1934) tymczasowy synod moskiewskiego patrjarchatu zasuspendował aż do ukorzenia się lub decyzji sądu cerkiewnego, emigracyjnych biskupów i innych duchownych rosyjskich, należących do karłowackiej grupy. Oprócz tego zasuspendowani zostali: metropolita Antonjusz, arcybiskupi: Anastazy, Melecjusz, Serafin i biskupi: Nestor, Tichon (Liaszczenko) Tichon (z Ameryki) i Wiktor.

Misjonarze polscy na audjencji u Ojca Św.

Ojciec św. udzielił audjencji ks. biskupowi Fabjanowi Abrantowiczowi, ordynarjuszowi obrządku bizantyjsko-słowiańskiego w Chinach i Charbinie, który przedstawił Papieżowi udających się do Chin i Mandżurji ks. Maronasa. Litwina, dwóch księży marjanów litewskich, jednego diakona Rusina i trzy Siostry Urszulanki-Polki. Misjonarzom tym Papież błogosławił, życząc powodzenia ich misji.

Ruchome urzędy pocztowe w wagonach kolejowych

Przedsiębiorstwo państwowe „Poczta, telegraf i telefon" wprowadziło ciekawą inowację na terenach, gdzie czynne są tzw. agencje pocztowe: W wagonach kolejowych kursujących na Kresach sprzedawane są dla wygody publiczności znaczki pocztowe i druki. Zapytać jednak należy, dlaczego we Lwowie przejść można szeregiem ulic i w żadnym skiepie nie zdobędzie się znaczka pocztowego.

O usprawnienie ruchu pociągów w Małopolsce Wsch.

Komisja Komunikacyjna Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie odbyła posiedzenie pod przewodnictwem r. Kieslera. Przedmiotem obrad była sprawa zmian w kolejowym rozkładzie jazdy, a to w kierunku usprawnienia ruchu pociągów dalekobieżnych z uwzględnieniem potrzeb Małopolski Wschodniej. Uchwalone wnioski zostana przedłożone Ministerstwu Komunikacji oraz Dyrekcjom P. K. P.

Nikaragua ma najwięcej znaczków pocztowych

Znaczki pocztowe wprowadzono prawie na całym świecie około roku 1840. Od tego czasu wydano na kuli ziemskiej **61.056 rodzajów znaczków pocztowych.**

Najwięcej, bo 1340 modeli, wypuściła **Nikaragua**. Na drugiem miejscu kroczy **Columbia** z 1067 rodzajami znaczków. Najwięcej oszczędnym pod tym względem jest kraj Edwarda VII. (w Australji), gdzie ukazał się tylko jeden rodzaj znaczków pocztowych.

Urywki z dnia

Korupcja w prasie francuskiej

„Gazeta Polska" wydrukowała cały cykl artykułów swego genewskiego korespondenta o skorumpowaniu prasy francuskiej. W sprawie tej zabiera głos warszawski „Tygodnik Ilustrowany", który twierdzi, że prasa francuska dlatego tylko uchodzi za najbardziej skorumpowaną, ponieważ nie znamy kulisów przekupstwa prasy w innych krajach:

„Prasa francuska ma złą prasę. Dlaczego? Nietylko dlatego, że jest przekupna, ale dlatego, że o tej korupcji mówi się przedewszystkiem w prasie francuskiej mniej więcej tak samo jak o fabrykantach broni. Propagandowe wydawnictwa niemieckie mówią o „Geschaft mit dem Tode", gdzie mówi się o Armstragu, Schnederze, zakładach Skoda, de Wendelu, lecz nic się nie mówi o Krupie; propagandowe wydawnictwa niemieckie pisały o tajemnicach prasy francuskiej „hinter den Kubissen der französischen Presse", lecz nigdy nie pisały o kulisach prasy niemieckiej."

Reforma prasy jest konieczna — konkluduje „Tygodnik Illustrowany". Ale

„nie należy w czambuł atakować całej prasy francuskiej. Jest tam bardzo wielu porządnych ludzi, ludzi niezależnych, piszących tak jak im sumienie i ich rozum polityczny dyktuje. Bywały w prasie francuskiej artykuły propolskie wtenczas, kiedy nie było państwa polskiego, gdy nie było pieniędzy polskich. O tem pamiętać należy."

Do uwag „Tygodnika Illustrowanego" dodać należy, że wszelkie uogólnianie stosunków francuskich dowodzi albo wielkiej ignorancji, albo symplicystycznego odbierania wrażeń, albo też nieprzyjaznej postawy autora wobec Francji.

Jest przecież przepaść — między b. redaktorem organu Stawiskiego „Volonté" Dubarry, który miał za sobą przeszłość kieszonkowego złodzieja, — a świetnemi piórami Jacques Bainville'a, Pierre Bernus'a, Pierre Domonique, Emil Buré i wielu, wielu innych. U nas tacy Dubarry nie wychodzą na światło dzienne, choć wszyscy wiedzą, że oni istnieją i działają. Dobrać się do nich jednakże nie można, gdyż za silną mają protekcję.

R.

Przypominamy PP. Prenumeratorom zamiejscowym, że w niedziele i święta urzędy pocztowe wydają zgłaszającym się „Kurjer" w godzinach od 9 do 11 rano

Przed dwudziestu laty...

„Słowo Polskie" z dnia 13 sierpnia 1914 przynosi odezwę Centralnego Komitetu Narodowego dotyczącą założenia Wojennego Skarbu Narodowego i wzywającą Naród do powszechnej ofiary we formie dobrowolnego podatku na „Wojenny Skarb Narodowy".

Równocześnie znajdujemy notatkę o „Wypadkach w Sokalu":

„Tutejsza c. i k. komenda wojsko„wa oznajmia, że rozpowszechniane „po mieście wiadomości o wczoraj„szych wypadkach w Sokalu, miano„wicie o zdziesiątkowaniu bataljonu „naszej piechoty, o zbombardowaniu „i spaleniu miasta itp. bynajmniej nie „odpowiadają rzeczywistości. Wy„buchł tylko ogień na dworcu kole„jowym, innych pożarów nie było. „Kilka strzałów armatnich, które pa„dły ze strony wojsk nieprzyjaciel„skich, nie wyrządziły w mieście „większej szkody, a bataljon piecho„ty... jest pełen zapału do dalszej „walki"...

Radjostacja od losu prześladowana

Trzecia już katastrofa niszczy radjostację francuską w Agen, okręgu Tuluzy. Z nieznanych jeszcze powodów, w gmachu radjostacji wybuchł pożar w nocy.

Stacja była wtedy nieczynna, z personelu zostali tylko dyżurni. Ratowanie przy pomocy gaśnic nie — wiele się przydało, zresztą niezależnie od tego środka zaalarmowano straż ogniową. Ogień jednak zdołał tymczasem opanować całą górną część gmachu. Płonące sufity i podłogi runęły, wobec czego strażakom nie pozostało nic innego, jak zalanie całego domu wodą. Uratowano więc tylko ściany. Straty Radjo - Agen, stanowiącego własność prywatnego towarzystwa radjofonicznego wynoszą około 150.000 złotych.

Poprzednie dwa nieszczęścia spotkały stację w roku 1930 i 1932 — zawsze na wiosnę. Radjo - Agen była wtedy **dwa razy zatapiana wskutek wylewów Garonny.** Podczas obu powodzi stacja zapisała się po bohatersku, utrzymując do ostatka łączność między główną akcją pomocy, a powodzianami. Stacja była dwa razy odbudowywana. Trzecia katastrofa dobiła ją, zdaje się nazawsze, gdyż według planu generała Ferrie, radjofonja francuska wybuduje w Agen kilka studiów dla olbrzymiej stacji w Tuluzie, której zasięg detektorowy obejmuje i dzielnice Age.

W przeddzień przyjazdu Rodaków z zagranicy

Z Zarządu m. Lwowa otrzymaliśmy następującą odezwę:

OBYWATELE!

We wtorek, 14 bm. gościć będziemy w murach naszego miasta Rodaków z Ojczyzny, przybyłych do Polski na II. Zjazd Polonji Zagranicznej celem założenia **Światowego Związku Polaków.**

Moment ten o znaczeniu historycznem musimy uczcić manifesacją, mającą **być widomym znakiem nierozerwalnej** łączności Wychodźctwa polskiego z Macierzą, wyrazem wzajemnej współpracy, wspólnych dążeń oraz wspólnoty węzłów krwi i ducha. Braciom naszym przybywającym do nas z najdalszych zakątków świata okażemy uczucia, pełne życzliwości oraz serdecznej miłości.

Niechaj w dniu tym, czczonym we Lwowie, jako

DZIEŃ POLAKA Z ZAGRANICY

zawisną na wszystkich domach chorągwie o barwach narodowych i miejskich, a odświętny wygląd miasta oraz liczny udział mieszkańców w urządzanych uroczystościach niech się stanie wyrazem naszego stosunku do historycznego momentu i oznaką uczuć dla drogich Gości.

Program „Dnia Polaka z Zagranicy" jest następujący: **godz. 8-ma: Powitanie przyjeżdżających Rodaków** na Dworcu Głównym. **Godz. 13-ta:** Odsłonięcie tablicy ku upamiętnieniu założenia Światowego Związku Polaków (Rynek, Gmach Ratuszowy od strony Kamienicy Królewskiej). **Godz. 18-ta:** Capstrzyk. **Godz. 20-ta:** Akademja w Teatrze Wielkim z udziałem Gości Zagranicznych. Prezydent miasta Wacław Drojanowski.

Niebezpieczna szajka włamywaczy przytrzymana

(a) W rozwiązywaniu ciężkich nieraz zagadnień z dziedziny kryminalnej drobny czasem szczegół, który na miejscu występu przestępców wpada w oko wywiadowcy, doprowadza zczasem do wyświetlenia sprawy. Tak było w wypadku wielkiego włamania nocnego do mieszkania prof. Politechniki, dra Edwarda Suchardy przy ul. Badenich 3. W tym wypadku

na ślad sprawców naprowadziła chusteczka z monogramem R. R.,

znaleziona przez wywiadowcę w mieszkaniu wymienionego profesora, przebywającego na wywczasach letnich. Włamywacz zbił szybę w jego mieszkaniu kamieniem, owiniętym w chusteczkę, by szyba w chwili uderzenia nie wydała zbyt głośnego dzwięku. Chusteczkę z kamieniem znalazł wywiadowca w mieszkaniu, w którem w ciągu nocy grasowała szajka. Ten zamieszczony na chusteczce monogram RR doprowadził niebawem do ujęcia sprawców.

Tymczasem wydarzyło się, iż nad ranem krytycznej nocy posterunkowy natknął się w okolicy ul. Badenich na dwóch podejrzanych osobników, których sprowadził do Wydziału Śledczego Byli nimi — jak okazało się — dwaj niebezpieczni włamywacze mieszkaniowi: Roman Rewa i Bronisław Marjan Wolski.

Chusteczka z monogramem R. R. należała do Romana Rewy.

Ponieważ codziennie w godzinach rannych wywiadowcy czynią przegląd przytrzymanych w ciągu nocy przestępców, aby bliżej zapoznać się z reprezentantami w danej chwili złodziejskiego światka, przeto nazajutrz podczas takiego przeglądu wywiadowca, prowadzący dochodzenia w sprawie włamania przy ul. Badenich, zbliżył się nagle do Romana Rewy i zażądał od niego pokazania chusteczki. Rewa, zaniepokojony tym atakiem, przeraził się w pierwszej chwili, poczem jednak oświadczył, że chusteczki przy sobie nie posiada. Wywiadowca, który naturalnie nie uwierzył tym złodziejskim zapewnieniom, przeprowadził u Rewy rewizję osobistą i znalazł chusteczkę, noszącą identyczny monogram, jak ten, który widniał na chusteczce, znalezionej na miejscu włamania.

Dwaj włamywacze z ul. Badenich byli już zatem znani, a ponieważ wiedziano, iż obaj najczęściej udają się na „skok" w towarzystwie Władysława Fronczaka, przeto podjęto natychmiast za nimi poszukiwania.

I dziwnym zbiegiem okoliczności wydarzyło się, że w czasie wczorajszej nocnej obławy wywiadowca ów z oddziałem wpadł do pewnej meliny złodziejskiej, gdzie w gronie kilkunastu złodzieji zauważył Władysława Fronczaka, przystrojonego w eleganckie ubranie.

„Patrzcie Władek elegant w ubraniu profesora z ul. Badenich!"

krzyknął wywiadowca i przytrzymał włamywacza, przystrojonego rzeczywiście w ubranie prof. dra Suchardy. W ten sposób dzięki rzadkiemu splotowi okoliczności cała szajka znalazła się pod kluczem. Znaczną część wartościowych, skradzionych przez nią rzeczy, zdołano już odebrać.

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Plaga żebractwa we Lwowie

Wielokrotnie poruszaną była już sprawa nagabywania przechodniów przez rozmaitych osobników na ulicach miasta Lwowa. Z tego też powodu chcąc przejść ulicą, przechodzień zmuszony jest kierować swoje kroki na jezdnię, zamiast na chodnik. Chodniki bowiem są miejscem do urządzania sobie najrozmaitszych sportów ze strony wspomnianych osobników. Wieczorem obliczają oni zebrany pieniądz, a skoro interes się udał, **idą do szynków, ciesząc się z naiwnych przechodniów, którzy zamiast starać się takiego natręta skarcić, z pewnym nawet gestem zadowolenia (dotyczy to płci pięknej) oddają haracz.**

Nawet późnym wieczorem nie dają ci natręci za wygraną, nagabując stęsknionych wypoczynku przechodniów **po parkach i ogrodach.**

A przecież temu winny zaradzić miarodajne czynniki, normując tę sprawę w odpowiedni sposób, aby obywatel mógł spokojnie przejść ulicami miasta.

Nie jestem jednym z tych, którzyby nie chcieli udzielać jałmużny, ale daję ją naprawdę na nią zasługującym.

Są bowiem rzeczywiście kalecy, którym nie należy odmówić jałmużny (np. ślepi). Trudno jednak udzielać jałmużny każdemu, **kto tylko rękę wyciągnie.** Powinna istnieć pewna miara w tym kierunku, a odpowiednie władze powinny z miejsca wkraczać i ścigać tego rodzaju element.

Mówi się o biedzie. Możnaby jednak w poważnym stopniu zaradzić, otwierając warsztaty pracy i umożliwiając w ten sposób egzystencję włóczęgów.

O szacunek dla zmarłych

Drugą bolączką jest sprawa niefortunnego wyboru miejsca na boisko 40 p. p.

Niech przyjdą mi z pomocą w tym wypadku rodziny, posiadające groby na cmentarzu Łyczakowskim, sąsiadującym z owem boiskiem. **Jak te groby wyglądają podczas meczów, co dzieje się z krzyżami na grobach, z drzewami, na których siedzą całe zgraje pauprów.**

Nie chcę poruszać tu tak przykrej sprawy, jak taka że **w chwili kiedy z jednej strony odbywają się ceremonje grzebania nieboszczyka, z drugiej rozlegają się krzyki i wrzaski graczy podczas meczu i okazywanie zadowolenia lub też niezadowolenia ze strony widzów.**

Tak to rzecz z góry nieobmyślana, — teraz w skutkach mści się sromotnie. Dla ulżenia sobie zabieram tu głos, pozostawiając szerszemu ogółowi Społeczeństwa **rozwiązanie tego trudnego problemu, nie** chcąc, by mnie ktoś posądził o nierozumienie sportu, kosztem rozumienia ważniejszych problemów.

R. H.

Czy Jasło ma tylko ulicę „Sokoła"?

W kronice jasielskiej w „I. K. c." z 8 bm. czytam, że na posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono przemianować ulicę „Sokoła" na ul. śp. ministra Pierackiego.

Nie mam żadnych zastrzeżeń, że Jasło pragnie uczcić pamięć tragicznie zmarłego męża stanu, ale zwracam uwagę Panów Radnych, że organizacja, której imieniem nazwano ulicę jeszcze istnieje i działa, niema żadnych plam na sobie od lat 70-ciu, własnemi siłami się rozwija. „Sokół" jest tą organizacją, — która po krwawem stłumieniu powstania w 1863 r. i ciężkich represjach — pierwsza w 1867 r. się zrodziła, aby w społeczeństwie pobudzić upadłego ducha. I dziś, w wolnej i niepodległej Polsce, chce się odebrać nazwę ulicy Jej imieniaż która nadali jej dawni ojcowie tego miasta za zasługi na polu pracy społecznej i organizacyjnej narodu w czasie zaborów! Naprawdę brak mi dobitnych wyrażeń aby was, dzisiejsi radni miasta, nazwać po imieniu.

Założyciele „Sokoła" z roku 1867, — akademicy: Klemens Żukotyński, Ludwik Goltental, Dr. Milleret, Jan Dobrzański, Dr. Kornel Hofman i Jan Aleksander hr. Fredro w grobie się obrócą.

Czy Jasło niema więcej ulic? czyż niema ulic, z których nazwą nie wiążą się żadne wspomnienia, jak „Długa", „Krótka" albo nazwy „Traktów" itp.? Jasła nie znam, ale wiem, że ma około 30.000 mieszkańców, — więc musi chyba mieć zgórą 20 ulic.

Nazwiska panów radnych z sierpnia 1934 r. Sokolstwo Polskie zapisze sobie w długotrwałej pamięci. —

Adam Kwaśniewski.

KURJER SPORTOWY

PRZED SPOTKANIEM POLSKA — GRECJA

W związku z meczem tenisowym Grecja — Polska o puhar Davisa, który odbędzie się prawdopodobnie w **Warszawie w dniach 31. 8. — 2. 9.** dowiadujemy się, że skład drużyny greckiej obejmować będzie nazwiska: **Stalioso, Xidisa i Nicolaidesa.** Stalos gościł niedawno w Bydgoszczy, gdzie w finale **pokonał Bratka w 3-ch setach.** Stalios **przegrał** w meczu z Danją z **Ulrichem w 4-ch setach a z Jacobsenem w 5-ciu setach.**

JUGOSŁOWIANKI GÓRĄ

W piątek w ramach IV. Światowych Igrzysk Kobiecych rozegrany został finałowy mecz hazeny o mistrzostwo świata między Jugosławją a Czechosłowacją. W meczu tym zwycięstwo **odniosła Jugosławja, bijąc dotychczasowego mistrza świata w stosunku 6:4 (4:3).**

Z kraju od korespondentów „Kurjera"

Kronika warszawska

ORYGINALNY APEL Na murach Warszawy z racji zjazdu Polaków z Zagranicy ukazała się odezwa, w której komitet organizacyjny zjazdu wzywa mieszkańców aby troski swoje schowali u siebie, a gościom „pokazali wesołe oblicze".

Kronika morska

RZADKIE RYBY W POLSKIEM MORZU. Ostatnio w morzu polskiem pojawiła się rzadka na tych wodach ryba, znana makrelą. Dotąd złowiono jej u brzegów polskich około 400 kg. wartości 960 zł.

PRZYWÓDCA MŁODZIEŻY NIEMIECKIEJ W BYDGOSZCZY ZA KRATKAMI. Policja aresztowała 11 bm. przywódcę młodzieży niemieckiej w Bydgoszczy, Fryderyka Mielke. Powód aresztowania nieznany. Przed aresztowaniem przeprowadzono w mieszkaniu Mielkego rewizję. Aresztowany posiada już za sobą wyrok skazujący w procesie skautów niemieckich, który toczył się przed rokiem w sądzie bydgoskim.

SPŁYW DO BAŁTYKU. Odbywający się od kilku dni spływ olbrzymiej flotylli łodzi i kajaków dotarł już do Fordonu pod Bydgoszczą. W ślad za łodziami płynie statek „Warneńczyk", na którym znajduje się kierownictwo spływu, służba sanitarna, itd.

Kronika wileńska

Z ZEMSTY PODPALIŁ KOŚCIÓŁ I PLEBANJĘ. Wileński sąd apelacyjny rozpatrywał sprawę kościelnego Fr. Bontrela, który z zemsty za zwolnienie z posady podpalił kościół i plebanję w Gierszajach. Sąd zmniejszył oskarżonemu karę z 15 na 8 lat więzienia.

Kronika nowosądecka

Skazanie żydówki za obrazę narodu polskiego

Sąd okr. w Nowym Sączu skazał na 2 miesiące bezwzględnego aresztu Helenę (!) Gutwein, stale mieszkającą w Antwerpji, która dopuściła się obrazy narodu polskiego.

Według aktu oskarżenia sprawa miała następujący przebieg:

Dnia 24 lipca br., gdy komunikacja z Nowym Sączem, wskutek powodzi była możliwa tylko przez dojazd koleją do Limanowej, Gutweinowa, w towarzystwie męża i dwojga dzieci, wsiadła do autobusu w Limanowej, kupując jedynie 3 bilety. Sądziła bowiem, że dziecko niżej lat 10 podobnie jak na kolei, nie opłaca należytości za przejazd pełnej wysokości, lecz jedynie w połowie.

Innego zdania był jednak konduktor autobusu Franciszek Tomasik, który w czasie jazdy zażądał wykupienia dodatkowego biletu. Gdy Gutweinowa odmówiła, konduktor zagroził jej, że autobus zatrzyma i wysadzi ją wraz z dziećmi. Krewka żydówka zareagowała na to słowami: „Ty polska świnio, tak mogą robić tylko polskie świnie, nikt inny".

Wśród pasażerów na te słowa zapanowało silne wzburzenie, a gdy autobus przybył do Nowego Sącza, pasażerowie zwrócili się do dyżurnego posterunkowego, który Gutweinową aresztował.

Na rozprawie Gutweinowa tłumaczyła się zdenerwowaniem, opowiadając, że w słowach obraźliwych użyła jedynie „polska świnia".

Kronika częstochowska

PIELGRZYMKA POLONJI ZAGRANICZNEJ NA JASNĄ GÓRĘ. Z okazji pielgrzymki Polonji Zagranicznej na Jasną Górę w dniu 25 sierpnia odbędzie się w Częstochowie podniosła uroczystość.

Program jej przewiduje o godz. 9 Mszę św., którą przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej odprawi J. E. ks. Biskup Kubina. O godz. 11 odbędzie się uroczyste nabożeństwo u szczytu Jasnej Góry. Mszę św. pontyfikalną odprawi ks. Kardynał Prymas Hlond, kazanie wygłosi ks. Biskup Kubina.

Popołudniu o godz. 16-ej w sali Różańcowej (w historycznym refektarzu z czasów o. Kordeckiego) urządzona zostanie akademja, na której program złożą się: śpiew chóru katedralnego, zagajenie przez ks. Biskupa Kubinę, wykład p. t. „Polskie duszpasterstwo zagraniczne, wygłosi ks. kan. H. Zborowski, przemówienie przedstawiciela Polonji Zagranicznej p. dr. Smykowskiego, przedstawiciela Polskiego Zjednoczenia Rzymsko-katolickiego, przemówienie ks. Kardynała Prymasa, „Pieśń Wychodźcy" odśpiewa chór katedralny.

Rzemieślnicy żydowscy opanowali Lublin

Zaczynają się pokazywać sprawozdania Izb Rzemieślniczych z roku 1933, przynosząc szereg rewelacyj, dotyczących stanu posiadania poszczególnych narodowości. I tak np., według danych lubelskiej Izby Rzemieślniczej, na 2191 zakładów rzemieślniczych tylko 798 należy do chrześcijan, a reszta, t. j. 1393 jest w posiadaniu żydowskiem.

Przewaga Żydów w niektórych zawodach rzemieślniczych jest wprost rozpaczliwa. I tak np. **w szklarstwie** notuje **Lublin 1** warsztat polski, a 25 żydowskich, **w malarstwie** 20 polskich, a 72 żydowskich, **w stolarstwie** 53 polskich, a 103 żydowskich, **w czapnictwie** 2 polskie, a 26 żydowskich, **w krawiectwie** 72 warsztatów polskich, a 359 żydowskich, w **blacharstwie** 17 polskich, a 52 żydowskich, w **jubilerstwie i zegarmistrzostwie** 5 polskich, a 65 żydowskich, w **piekarstwie** 1/4 piekarń polskich, 3/4 żydowskich.

Taki sam stosunek zanotowano **w rzeźnictwie. W rymarstwie** posiada Lublin 2 warsztaty polskie, a 25 żydowskich, **w zakładach fotograficznych** 9 polskich, 17 żydowskich, w **zakładach fryzjerskich** 45 polskich, a 115 żydowskich.

Zaznaczyć należy, że statystyka ta nie notuje zakładów nielegalnych (fuszerskich), w których żydzi prowadzą prym. A jednak jeszcze przed dziesięciu laty statystyka rzemiosła polskiego w Lublinie nie przedstawiała się tak rozpaczliwie. Szala na korzyść żydów przechylona została przez uprzywilejowane nadawanie patentów fuszerom żydowskim, którzy nie posiadali kwalifikacyj rzemieślniczych. Akcja dopływu rzemieślników żydów, na mocy klauzul dyspensyjnych, jeszcze nie jest zakończona i Lublin musi bronić się przed tym, pod każdym względem szkodliwym, zalewem.

Sensacyjna skarga majora

Oskarża b. ministra Niezabytowskiego o wyzucie z olbrzymiego majątku

Wileński urząd prokuratorski wszczął onegdaj dochodzenia w sensacyjnej sprawie. Mianowicie mjr. rez. Dziewicki oskarża b. ministra Niezabytowskiego i Wileński Bank Ziemski o wyzucie Szczegóły tej niezwykłej sprawy przedstawiają się następująco:

W roku 1929 major Dziewicki nabył **za cenę 160.000 dolarów, podówczas półtora miljona złotych, majątek Kozłowsk,** położony w powiecie postawskim ziemi wileńskiej, ogólnej przestrzeni 2,670 ha.

Majątek pozatem był obciążony długiem 28.000 dolarów na rzecz Wileńskiego Banku Ziemskiego. Ponieważ w związku z kryzysem dochodowość majątku gwałtownie spadła, major Dziewicki nie był w stanie opłacać regularnie rat bankowych. Płacił on jednak bieżące odsetki od długu, a także, część raty na poczet kapitału.

Mimo to bank wystawił majątek na licytację. Mjr. Dziewicki składał wprawdzie podania o **odroczenie licytacji,** oferując przytem natychmiastowe wpłacenie 1000 dolarów i podając krótkie terminy dalszych wpłat, — ale bez skutku. Prezydjum banku, do którego wchodzą b. min. Meysztowicz, hr. Plater i in., odrzuciło wszelkie prośby p. Dziewickiego, — **jakkolwiek bank cofał licytacje nawet tych majątków, których właściciele nic płacili wogóle rat.**

Tymczasem mjr. Dziewicki dowiedział się od prywatnych pośredników, że nic mu nie pomoże, gdyż na jego majątek reflektuje b. minister, p. Niezabytowski, który już uzyskał przyczenie w tym kierunku ze strony banku.

Jak się następnie okazało, do licytacji rzeczywiście stanął **jedynie b. min. Niezabitowski,** działając w charakterze pełnomocnika swej żony. Licytacja odbyła się w sposób wysoce nieformalny, co stanowi właśnie punkt ciężkości skargi.

Kiedy po ogłoszeniu ceny wywoławczej, b. min. Niezabytowski zawołał „I 100 złotych" — przewodniczący prezes Bochwic wobec całej zebranej na sali publiczności na głos powiedział: **„Poco pan minister dodaje nie potrzeba, wystarczy suma wywoławcza".**

W ten sposób majątek nabyty przed 5-ciu laty za półtora miljona złotych został przejęty przez nowonabywcę za **cenę nominalną 270.000 złotych,** a ponieważ suma wpłacona została listami Wileńskiego Banku Ziemskiego, których kurs, jak wiadomo jest niższy, — **faktycznie nowonabywca zapłacił 160 tysięcy złotych.** Po dwóch dniach uzyskał b. min. Niezabytowski nakaz wprowadzenia i w ten sposób major Dziewicki został pozbawiony własności.

Obecnie adwokaci p. Dziewickiego skarżą p. Niezabytowskiego, oraz prezydjum Banku Wileńskiego Ziemian o występek z art. 283 k.k.

Sprawa — ze względu na tło i osoby wmieszane — budzi zrozumiałą sensację.

Kronika kołomyjska

SZKOŁA SZEWSKA W KOŁOMYI. W Kołomyi istnieje Państwowa Szkoła Szewska, o której nie wszyscy ci, którzyby chcieli z niej korzystać wiedzą, dlatego podajemy, że wpisy do niej odbędą się w dn. od 16—23 czerwca a w miarę wolnych miejsc od 13 do 18 sierpnia br. od godz. 9—12 przedpoł. i od 3—5 popoł. w kancelarji szkoły przy ul. Aleja Wolności 32 (Żółte koszary). Warunki przyjęcia: 14-ty rok życia i ukończoną najmniej 4 kl. szkoły powszechnej. Do zapisu należy się zgłaszać w towarzystwie rodziców lub opiekuna i przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwa szkolne i świadectwa szczepienia ospy.

Kronika kucka

WE WSI ST. KUTY POPEŁNIŁA SAMOBÓJSTWO żona jednego z rolników, Fediukowa. Sekcja zwłok wykazała śmierć natychmiastową zadaną wystrzałem w serce z rewolweru. Dotychczas nie ustalono, na jakiem tle samobójstwo zostało popełnione.

NA RZECZ POWODZIAN urządzono 2. 8. w sali Sokoła rewję, z której dochód wyniósł około 150 zł.

„DANCING ORMIAŃSKI" 4 bm. odbył się w salach Domu Polskiego w Kutach „dancing ormiański". Zabawa przy dźwiękach muzyki wojsk. 49 p. p. z Kołomyi przeciągnęła się do rana. — Osób było około 250. Czysty dochód przeznaczono na spłatę reszt. należytości za dzwon zakupiony dla Kościoła Ormiańskiego, i na powodzian.

WYJECHAŁA Z KUT. 5 bm. obozująca tu, drużyna harcerska z Poznania „Czarna trzynastka". Chłopcy młodzi, zdrowi, opaleni jak cyganie, będą najlepszą reklamą dla Kut.

DALSZE DATKI NA POWODZIAN. W biurze informac. złożyli na powodzian: pp. Dr. Finkelsteinowa 0,75 gr. Wyszyński W. zł. 2. razem 2,75 zł. Kwotę tę z poprzednio zebraną 3. 70 gr. odesłano czekiem Nr. 515500.

WIECZÓR AUTORSKI W sali Sokoła odbył się wieczór autorski W. Raorta, goszczącego na wywczasach w Kutach. Dochód z Wieczoru przeznaczył Raort na powodzian. **Ide.**

Kronika tarnowska

Wiadomości diecezjalne

ODZNACZENI ROKIETĄ I MANTOLETEM: X. Prof. Dr. Bochenek Jan; Księża Katecheci: Kraszko Karol w Gorlicach i Maciaszek Piotr w N. Sączu; Księża Proboszczowie: Bączyński Jan w Krościenku, Drożdż Jan w Gawłuszowicach, Dunajecki Antoni w Kolbuszowej, Fasuga Józef w Jakóbkowicach, Dr. Piskorz Juljan w Jazowsku, Put Józef w Łącku, Wilkiewicz Jan w Wietrzychowicach.

ODZNACZENI EKSPOZYTORJUM KANONICKIEM. X. Wicerektor Dr. Goc Franciszek; Księża Profesorzy: Gnutek Wawrzyniec, Dr. Węgiel Władysław; Księża Proboszczowie: Król Stanisław w N. Wiśniczu, Piechura Mikołaj w Brzezinach. Rusin Aleksander w Lisiej Górze, Sepek Jan w Zdrochcu; Księża Katecheci: Birnbaum Leon w Bochni, Dr. Oleksik Antoni w N. Sączu.

ZAMIANOWANI: X. Gnutek Wawrzyniec, rektorem kościoła w Mościcach: X. Skwirut Józef, proboszczem w Żegiestowie-Zdroju; X. Indyk Stanisław, ojcem duchownym Seminarjum Duchownego; X. Dr. Cycoń Jan, II. prefektem.

PRZEZNACZENI NA KATECHETÓW SZKÓŁ POWSZ. X. Herr. Franciszek do Gorlic; x. Kalisz Bronisław do Limanowej.

PRZENIESIENI XX. WIKARJUSZE: Stanisław Stąsiek, z Piwnicznej do Borowej, Jan Zaucha, z Borowej do Piwnicznej; Kazimierz Kozłowski, z Nockowej do Uszwi; Tadeusz Barnaś, ze Zgórska do Nockowej; Feliks Cebula, ze Zborowic do Olesna; Jakób Pabis, z Olesna do Witkowic; Michał Sotowicz, z Wilkowic do U. janowic. z przeznaczeniem dla Jaworznej; Jan Rysiewicz (katecheta), z Limanowej do Łużnej; Jan Dryja, z Wietrzychowic do Pilzna; Józef Bukowiec, z Jazowska do Dębicy; Stefan Jaworski, z Dębicy do Jazowska; Michał Gniewek, z Tymbarku do Krościenka, Jan Karaś, z Żegociny do Tymbarku; Józef Pochroń, z Radgoszczy do Żegociny; Aleksander Budacz, z Zassowa do Moszczenicy; Franciszek Cieliński, z Sędziszowa do N. Sącza; Bernardyn Koszyk, z Kamienicy do N. Sącza; Ignacy Ryba, z Przyszowej do Trzęsówki; Józef Kuczek, z Trzęsówki do Siedlisk - Bogusz; Franciszek Pajdo, z Grzybowa do Dobrkowa.

Niemcy na drodze do starogermańskiego pogaństwa

BERLIN, 11. 8. (PAT). Równocześnie z obradami synodu ewangelickiego w Berlinie, odbyło się zebranie niemieckiego ruchu wyznaniowego, negującego, jak wiadomo, chrześcijaństwo. Na zebraniu wygłosił przemówienie dr. Görecke, który zaznaczył m. in., **że ruch narodowo - socjalistyczny nie może i nie chce stawać u wrót wiary. Odrzucając wszelkie dogmaty, niemiecki ruch wyznaniowy posiada wytyczne, które wskazywać mają, w jakim kierunku pójść ma rozwój życia religijnego w Niemczech.**

Religijne podstawy, tkwiące w krwi niemieckiej, nie potrzebują pośrednictwa jakiegoś kościoła. Stąd wynika odrzucenie kościoła „rasowo obcego" i wystawienie słonecznej swastyki jako symbolu wiary niemieckiej. W dalszym ciągu swego przemówienia dr. Görecke zaznaczył, że historja niemieckiego ruchu wyznaniowego **wywodzi się z epoki, kiedy ludzie nordyccy prowadzili walkę o byt** i na której wyrośli bohaterowie w walce przeciwko religijnemu wynarodowianiu przez chrześcijaństwo. Luter stanął w połowie drogi — oświadczył mówca — a reformacja wypełniona została dopiero w idei Fausta Goethego i przez takich ludzi, jak Kant, Schiller i Nietzsche.

BERLIN, 11. 8. (PAT). Uzupełniając wiadomości o odbytym w Berlinie synodzie ewangelickiego kościoła narodowego, **że wśród przyjętych uchwał znajduje się nowa formuła przysięgi dla duchownych, w której obok przysięgi na Boga, figuruje również przysięga wierności i posłuszeństwa Hitlerowi. Formuła przysięgi wywołała żywą dyskusję, jednak ostateczną decyzję przyjęto.**

Stahremberg ma przygotować grunt

RZYM, 11. 8. (PAT). Dziś popołudniu na lotnisku Littorio wylądował samolot którym przybył wicekanclerz austrjacki ks. Stahremberg. Wicekanclerz udał się następnie samochodem do Ostii, gdzie zwiedził letni obóz młodej Heimwehry.

Korespondent wiedeński Havasa donosi, że według zapewnień wiedeńskich kół politycznych, **wizyta wicekanclerza Stahremberga w Rzymie ma na celu przygotowanie oficjalnej wizyty kanclerza Schuschnigga.** Stahremberg ma być przyjęty w tej sprawie przez Mussoliniego.

Restytucja Habsburgów wykluczona

PARYŻ, 11. 8 (PAT). W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Paris-Soir", ks. Starhemberg oświadczył, że obecnie nikt odpowiedzialny z ministrów austrjackich **nie zajmuje się zagadnieniem restytucji Habsburgów.** Książę wyraża przekonanie, że Austrja **będzie musiała przeciwstawić się jeszcze nowemu puczowi hitlerowskiemu, prawdopodobnie przed końcem roku bież.**, przyczem dodał, że jako minister spraw bezpieczeństwa stwierdza, **ż skoncentrował wszystkie siły,** by przeciwstawić się temu.

Nadpolicyjna organizacja

RZYM, 11. 8. (PAT). Krążą pogłoski, że bawiący tu ks. Starhemberg omawiać będzie program zastosowania środków, **zmierzających do zwalczania ruchów rewolucyjnych w Austrji.** W rachubę miałoby wchodzić utworzenie w Austrji specjalnej organizacji na wzór włoskiej **Opera vigilanza, której celem byłoby sparaliżować ruchy terrorystyczne i wykryć tajne składy broni** i materjałów wybuchowych.

—o—

Polacy z zagranicy zwiedzają Katowice

KATOWICE, 11. 8. (PAT). Na przyjęcie delegatów na II Zjazd Polaków z Zagranicy miasto przybrało w dniu dzisiejszym **uroczystą szatę.** Na dworcu oczekiwali przybycia delegatów przedstawiciele władz z wojewodą Grażyńskim na czele, gen. Zając, ks. Biskup Adamski, marszałek Sejmu śląskiego Wolny, prezydent miasta Kocur, wiele delegacyj ze sztandarami, oraz orkiestry. O godz. 9.20 nadjechał pociąg, wiozący gości. W chwili wjazdu pociągu na peron, **orkiestra odegrała Hymn Narodowy.** Wśród okrzyków „Niech żyją" goście wysiedli z wagonów, poczem wojewoda Grażyński powitał delegatów **krótkiem przemówieniem.** Na przemówienie to odpowiedział censor Świetlik. Po krótkim postoju **utworzył się wielki pochód, na czele którego kroczyła orkiestra wojskowa i niesiono wieniec, przeznaczony na grób Nieznanego Powstańca.** Pochód udał się na plac Wolności, gdzie nastąpiło złożenie wieńca przez prezydjum Zjazdu. Następnie delegaci grupami rozjechali się celem zwiedzenia zakładów przemysłowych i miasta.

Uspokojenie na giełdach w stosunku do dolara

WARSZAWA, 11. 8. (PAT). Po wczorajszej gwałtownej zniżce dolara na giełdach europejskich **nastąpiło dziś pewne uspokojenie. Kurs dewizy amerykańskiej uległ znacznej poprawie.** W porównaniu do notowań wczorajszych, dewiza na N. Jork zwyżkowała w Paryżu z 14.98 1/2 do 15.02. w Londynie z 5.09 9/16 do 5.08 7/16 dolarów za funt. Jedynie na giełdzie zurychskiej kurs N. Jorku jeszcze dalej się obniżył, gdyż spadł z 302 3/4 do 302 1/2. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że zamknięcie giełdy w Zurychu następuje w soboty o godz. 11, gdy notowania londyńskie i paryskie są późniejsze. **Inne dewizy, w tem i marka niemiecka, nie wykazały żadnych zmian.** Można zanotować tylko **minimalną zwyżkę dewizy szwajcarskiej,** n. p. w Paryżu z 495 na 495.10. Giełda warszawska, jak zwykle w soboty w okresie letnim, była nieczynna.

Sukcesy Polaków w spotkaniach międzynarodowych

LONDYN, 11. 8. (PAT). W dalszych międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych kobiet, w finale na 60 m. **piękne zwycięstwo odniosła Walasiewiczówna,** zajmując pierwsze miejsce w czasie 7.6, 2) o 2 metry dalej Niemka Kuhlman. W finale na 100 m. zwyciężyła Niemka Krauss w czasie 11.9, 2) Walasiewiczówna kilka centymetrów za pierwszą. W biegu na 200 m. pierwsze miejsce zajęła Niemka Krauss 24.9, 2) Walasiewiczówna o dłoń za pierwszą.

Wajsówna rekordzistką

W finale w rzucie dyskiem **bezapelacyjnie pierwsze miejsce zajęła Wajsówna 43.79. Jest to nowy rekord światowy,** 2) Niemka Mauermeyer 40.65.

Wioślarze pracują

BERNO, 11. 8. (PAT). Wczoraj rozpoczęły się w Lucernie przedbiegi wioślarskie mistrzostw Europy. **Wszystkie osady polskie startowały w zawodach, przechodząc do dalszych rozgrywek.** W jedynkach mistrz Europy Verey (Polska) zajął drugie miejsce za Szwajcarem Rufli, kwalifikując się do finału. W dwójkach ze sternikiem drużyna polska zajęła trzecie miejsce.

Hebda w finale

BERLIN, 11. 8. (PAT). W mistrzostwach tennisowych Niemiec w Hamburgu rozegrano półfinały gry pojedynczej panów. Do finału weszli Cramm (Niemcy) i Burwell (Ameryka). **W półfinale Cramm pokonał Australijczyka Quista 6:3, 3:6, 6:3, 3:6, 6:3.**

W grze podwójnej panów para austrjacka Hompan - Tunrhull zrezygnowała z dalszej gry z parą polsko - jugosłowiańską Hebda - Pallada przy stanie 6:1, 6:2, 5:4. **W ten sposób para Hebda-Pallada weszła do finału.**

Drugie miejsce

LONDYN, 11. 8. (PAT). Zakończone tu 4 igrzyska kobiet przyniosły Polsce **duży sukces w postaci zdobycia przez nasze zawodniczki w klasyfikacji drużynowej 2. miejsca.** Pierwsze miejsce zajął zespół niemiecki, który był klasą dla siebie i w całości wykazał poziom b. wysoki.

Prem. Goemboesz jako pacyfista

PARYŻ, 11. 8. (PAT). „Petit-Journal" **zamieszcza wywiad z prem. Goemboeszem,** który oświadczył m. in.: „Ja, który przeżyłem wojnę jako żołnierz, uważam, **że ten, kto dążyłby do rozpętania nowej wojny, nie zdaje sobie sprawy z tego, czem jest wojna,** lub jest do tego stopnia pozbawiony skrupułów, że **powinienby iść na szubienicę.**

—o—

Jadą do kraju

LILLE, 11. 8. (PAT). Górnicy polscy z miejscowości Escarpelle, których wydalono z Francji, **odjechali dziś rano do Polski, bez żadnych incydentów.**

Kurs pożyczki stabilizacyjnej

N. JORK, 11. 8. (PAT). 7 proc. pożyczka stabilizacyjna **osiągnęła wczoraj notowanie 115.3/4 w procencie nominału.** Onegdaj notowana była 115.1/4.

Tygrysy napadają na fermy

LONDYN, 11. 8. (PAT). Według otrzymanych tu doniesień z Chin, w prowincjach nawiedzonych przez długotrwałą suszę panują dalsze upały, podczas gdy w prowincjach Quantung i Quangsi deszcze spowodowały wylewy rzek. **Ogólna liczba ludności, która ucierpiała z powodu suszy i powodzi, wynosi około 10 miljonów ludzi.** W prowincji Hupen **zgłodniałe wilki i tygrysy napadają po nocach na fermy. Ofiarami drapieżników padło już kilkanaście osób.**

Nowa ekspozytura żydostwa światowego w Polsce

WARSZAWA, 11. 8. (PAT). W najbliższych dniach ukaże się w Warszawie czasopismo tygodniowe w językach: **hebrajskim i żydowskim p. t.: „Darkejnu", jako oficjalny organ światowej organizacji Żydów ortodoksyjnych „Agudas Izrael". Zadaniem czasopisma będzie krzewienie ducha religijnego wśród społeczeństwa żydowskiego.** Współpracownikami czasopisma są najwybitniejsi przywódcy żydostwa religijnego we wszystkich krajach.

Oberwanie chmury

SOSNOWIEC, 11. 8. (PAT). Wczoraj **późnym wieczorem we wsi Niegowonice** w powiecie będzińskim nastąpiło **groźne oberwanie się chmury.** Przez dwie godziny padał niezwykle ulewny deszcz, w następstwie czego woda w miejscowym strumyku podniosła się znacznie, **zalewając okoliczne łąki i pola. Gwałtowny wylew wody zerwał pięciometrowej długości most betonowy** oraz zniszczył częściowo drogę. Jeden z robotników, **27-letni Józef Kubica,** w czasie burzy rażony piorunem, **poniósł śmierć na miejscu.**

Linja lotnicza Lwów-Kraków zwinięta

WARSZAWA, 11. 8. (Tel. wł. G.). Wobec uruchomienia normalnej komunikacji kolejowej pomiędzy Krakowem, a Lwowem, od poniedziałku przestaną **kursować samoloty pasażerskie.**

Nadzór policyjny nad dyrektorem Żyrardowa

WARSZAWA, 11. 8. (Tel. wł. G.). Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, Demant, zarządził **dziś przesłuchanie naczelnego dyrektora zakładów żyrardowskich Vermersa, ustanawiając nad nim nadzór policyjny.**

Dyr. Krzywoszewski przed sądem

WARSZAWA, 11. 8. (Tel. wł. G.). Do Sądu okręgowego w Warszawie wpłynęła sprawa byłego dyr. teatrów miejskich, Krzywoszewskiego, skazanego na trzy miesiące aresztu za przytrzymywanie pensyj pracowniczych. **Sąd okręgowy wydał decyzję szczegółowego zbadania ksiąg teatru miejskiego.**

Kronika telegraficzna

CHICAGO, 10. 8. (PAT). Polska łódź żaglowa „Dal", na której porucznicy Bohomolec i Świechowski przebyli ocean Atlantycki, **wystawiona będzie na tutejszej wystawie światowej.** Starania w tym kierunku poczynił prezes Związku Narodowego Polskiego Romaszkiewicz.

SZANGHAJ, 10. 8. (PAT). Walki pomiędzy wojskami rządowemi i oddziałami czerwonej armji w prowincji Fu-Kien trwają w dalszym ciągu. **Eskadry samolotów wojsk rządowych obrzucają bombami oddziały czerwonej armji,** które cofają się.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

CO DZIEŃ NIESIE?

13 SIERPNIA	Poniedziałek
Wsch. sł. 3 g. 54 m. Zach. sł. 19 g. 19 m.	Hipolita. Wtorek Euzebjusza

Polskie linje lotnicze „LOT"

podają do łaskawej wiadomości,

że z powodu dużej frekwencji na linii LWÓW KRAKÓW i z powrotem uruchomiają aż do odwołania drugie połączenie lotnicze między LWOWEM i KRAKOWEM na czas przerwania komunikacji kolejowej.

Rozkład lotów na linji LWÓW — KRAKÓW i z powrotem od dn. 28 lipca b. r.

odlot	6·30	16·30	LWÓW	10·45 ▲ 19·30 ▲	przylot
przylot ▼ 8·30	▼ 18·30	KRAKÓW	8·45	17·30	odlot

CENA BILETU ZŁ. 40·—

Informacje: Biuro P.L.L. „Lot" — telef. 45-71, Lotnisko — telef. 29-36, „Orbis", Wagony Sypialne, Hotel Krakowski.

Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Poniedziałek 13. 8. Teatr nieczynny.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Zabawka" (Pogorzelska i Bodo).

MUZEUM: nieczynne.

ATLANTIC: „Mumia" (Borys Carlov) i „Miłość w Karpatach".

APOLLO: „Noc dla ciebie".

BAGATELA: „Patrol" i rewja: „Gdy barometr idzie w górę".

DOM ŻOŁNIERZA: „Krysia leśniczanka".

PROMIEŃ: Podwójny program: „Dziś żyjemy" i „Węgierska miłość".

SZTUKA: „Świat należy do ciebie".

SŁONKO: „Bezdomni" i rewja.

ŚWIT: „Nibelungi".

UCIECHA: „Czibi" i „Zaledwie wczoraj".

WANDA: „Tajfun".

KOMUNIKATY

NOWA KSIĄŻKA O ROMANIE DMOWSKIM. W sekretarjacie Stronnictwa Narodowego w Krakowie Rynek Gł. 6. do nabycia jest książka o Romanie Dmowskim, wydana jako praca zbiorowa nakładem „Głosu". Cena książki zł. 2,50.

WYCIECZKA NIEMIECKA W KRAKOWIE. Wczoraj rano przyjechała do Krakowa wycieczka niemiecka z Bytomia. Goście wzięli udział w uroczystem nabożeństwie, odprawionem w kościele Marjackim o godz. 9 rano. Wycieczce towarzyszy **orkiestra górnicza**, ubrana w czarne górnicze mundury oraz czapki ozdobione czerwonemi pióropuszami. Jedynie kapelmistrz miał czapkę ubraną w biały pióropusz. Po nabożeństwie goście zwiedzili zabytki miasta. Po południu o godz. 4 odbył się w Parku dr. Jordana koncert, z którego dochód został przeznaczony na powodzian.

CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE. W Wydziale IX. Sanitarnym Zarządu Miejskiego w stoł. król. m. Krakowie zgłoszono od dnia **5. VIII. 1934 r.** do dnia **11. VIII. 1934** następujące choroby zakaźne: błonica 4. płonica 2, dur brzuszny 6. czerwonka 5. odra 5.

RUCH LUDNOŚCI W CZERWCU 1934. W ciągu miesiąca czerwca br. zawarto w Krakowie małżeństw 178 (99). w tem chrześciańskich 110 (64). Urodziło się żywo dzieci 229 (243). nieślubnych 50 (57). w czem małżeństw żydowskich rytualnych 16 (15). Wśród żywo urodzonych było chłopców 110 (125). — W tym samym okresie czasu zmarło osób 157 (188). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 60 (67). Z przyczyn śmierci największej przypada na choroby organiczne serca 21 i na gruźlicę 22. Wśród zmarłych było chrześcijan 122 (155).

KRONIKA SPORTOWA.

WISŁA EMIGRACJA Z FRANCJI 12:2. W sobotę popoł. rozegrany został mecz między Wisłą a emigracją polską we Francji. Mecz skończył się walnem **zwycięstwem Wisły 12:2.** W skład drużyny Wisły wchodzili: Artur, Bajorek, Balcer, Habowski, Kopeć, Kotlarczyk II. Koźmin, Łyko, Sawicki, Szumilas. W skład **drużyny Emigracji** wchodzili: Bednarz, Chmara, Czubek, Kubik, Łączny, Łuczak, Matuszewski, Pawlak, Stachowiak, Suchodolski. Sędziował **Kochanek.**

ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ HAPOEL — CRACOVIA. W środę dnia 15 bm. odbędą się zawody piłki nożnej Haopel (Palestyna) — Cracovia.

KRONIKA KRAKOWSKA

KRADZIEŻ W POCZEKALNI KOLEJOWEJ. Policja krakowska aresztowała Suchana Wilhelma, lat 18, bez zajęcia i miejsca zamieszkania, na gorącym uczynku kradzieży torebki z kwotą 30 zł. w poczekalni III kl. na szkodę Słowińskiej Józefy, zam. we Włoszczowej.

JADĄC NA GAPĘ — ZAJECHAŁ DO KOZY. Policja aresztowała Bernaczyka Feliksa, lat 21, czeladnika rzeźbiarskiego. z Poznania, który dnia 9 bm. na stacji kolejowej w Poznaniu przedstawił się Karolowi Chłopczykowi, przewodnikowi wycieczki młodzieży z Czechosłowacji, udającej się do Krakowa. że jest delegowany przez Komitet Wycieczkowy w Poznaniu jako przewodnik do tej wycieczki, przeto pod tym pretekstem udało mu się przybyć koleją bez biletu z Poznania do Krakowa. Nadto Bernaczyk usiłował wyłudzić pożywienie w kuchni wycieczkowej tego Komitetu, mieszczącej się przy ul. Franciszkańskiej, gdzie został zdemaskowany i przez policję zatrzymany.

ARESZTOWANIE ŻYDÓW PASERÓW. Organa policji państwowej aresztowały Mozera f. Silbermana Izraela, lat 49, zam. przy ul. Lubomirskiego 7, Faskla Izraela, lat 42, zam. w Borku Fałęckim, handlarzy, i Grünbergą Marjana, lat 36, bez zajęcia i miejsca zamieszkania, za kupno rzeczy, pochodzących z kradzieży.

SZAJKA ZŁODZIEJSKA POD KLUCZEM. Aresztowano Zabijaka Zygmunta, lat 22. Jodłowskiego Mieczysława, lat 17, Flisa Józefa lat 17 i Żaka Władysława. lat 25. robotników. bez zajęcia i miejsca zamieszkania. za kradzież z wystawy sklepowej (gablotkowej) garderoby i innych rzeczy na szkodę Dawida Birnbauma, zam. przy ul. Floriańskiej 2, dokonanej dnia 4 bm., za kradzież gotówki 320 zł. na szkodę Bronisławy Aleksandrowicz, zam. przy ul. Długiej 1, dokonanej w nocy z dnia 1 na 2 bm., oraz za kradzież piwniczną wódek i wina, wartości 400 zł., na szkodę restauratora Piotra Kmiecika. zam. przy ul. Lubicz 9,dokonanej w nocy z dnia 7 na 8 bm. Rzeczy skradzione na szkodę Dawida Birnbauma, zostały odebrane i poszkodowanemu zwrócone.

PRZESYPANY ZIEMIĄ. W ub. sobotę w godzinach południowych wezwano pogotowie ratunkowe na Osiedle Oficerskie 1. 22, do 28-letniego **Eugenjusza Barana**, robotnika. który **podczas pracy przy budowie został zasypany ziemią**, przyczem doznał licznych obrażeń.

KRADZIEŻ WOZU Z KLACZĄ. Marchewczyk Józef, rolnik. zam. w Cholerzynie 1. 58, powiat Kraków, doniósł organom P. P., że dnia 10 bm. o godz. 8-ej skradziono mu **wóz z klaczą**, zostawiony chwilowo w Rynku Gł. — łącznej wartości 300 zł. Opis klaczy: niska. dobrze odżywiona, maści czerwono-ciemnej, lat 10, zęby zdrowe, ogon czarny, prawa noga tylna od biodra nieco okaleczona. Chomont ozdobiony mosiężnemi gwiazdkami wokoło. Wóz zwykły, wiejski. Policja wdrożyła dochodzenia za sprawcą kradzieży.

KRADZIEŻ KOLJI Z BRYLANTAMI. Bronisława Schwajger, zam. przy ul Brzozowej 1. 7, doniosła organom P. P. że w piątek jadąc o godz. 13.30 autobusem na Wolę Justowską. pozostawiła przez zapomnienie w autobusie torebkę zawierającą **srebrną kolję** w kształcie kokardy, wysadzaną brylantami wartości 300 zł. Policja wdrożyła dochodzenie za osobą, która kolję zabrała.

Okupacja Muzeum Narodowego

Jednem z najbardziej chętnie odwiedzanych przez wycieczki miejsc w Krakowie jest Muzeum Narodowe w Sukiennicach. Stanowi ono dużą **atrakcję dla rodaków**, przybywających z różnych **stron Polski a także i z zagranicy.** Zadaniem Muzeum Narodowego jest przechowywanie pamiątek narodowych celem **podniesienia ducha w narodzie**. Taką rolę spełniało ono głównie w czasach niewoli; teraz po odzyskaniu niepodległości ma być ono symbolem jedności narodowej, stanowiąc łącznik między dawnemi a obecnemi pokoleniami narodu polskiego. Społeczeństwo polskie zawsze odnosiło się i odnosi z wielką pieczołowitością do zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, uważając je za własność całego narodu. Innego zdania jest widocznie dyrekcja Muzeum Narodowego. Nie licząc się z opinją publiczną usunięto przed kilku dniami **z trzech sal Muzeum cenne zbiory** i zmagazynowano je w piwnicach, a na ich miejsce dano „pamiątki legjonowe". Tak więc pamiątki narodowe musiały iść w kąt przed **„wystawą pamiątek legjonowych"**, która może jest interesującą dla pewnego odłamu społeczeństwa polskiego, nie jest natomiast z pewnych względów sympatyczna dla innego odłamu społeczeństwa, mającego odmienne zapatrywania na „czyn zbrojny". „Ideologja" legjonowa nabrała, zwłaszcza w ostatnich latach, **wyraźnego zabarwienia politycznego, sprzęgając się ściśle z programem politycznym B. B. W. R.**, nic więc dziwnego. że ludzie odmiennych przekonań, negatywnie ustosunkowani do sanacji z coraz większą niechęcią odnoszą się do wszelkich imprez pozornie „legjonowych" a w **rzeczywistości sanacyjnych.**

Okupacja Muzeum Narodowego nie może być mile widziana przez miłośników zabytków. Takie usuwanie z sal Muzeum cennych zbiorów i narażanie ich na nieuniknione w takich wypadkach uszkodzenia nie świadczy bynajmniej o szacunku dla pamiątek narodowych, pomijając już to, że na szwank narażony jest majątek, będący własnością całego narodu. Zarząd Muzeum Narodowego, który ma powierzoną pieczę nad zbiorami, jest za nie odpowiedzialny przed narodem. Sale Muzeum Narodowego w Sukiennicach przeznaczone są na przechowywanie zbiorów muzealnych i **zarząd Muzeum Narodowego nie jest uprawniony do używania tych sal na inne cele.** Głos w tej sprawie winna zabrać opinja publiczna, aby kres położyć tego rodzaju stanowi rzeczy, **że salami Muzeum dysponuje się jak jakiemi salami koncertowemi, wypożyczanemi każdemu, kto tylko zechce.**

W kinach krakowskich wyświetla się klisze, przedstawiające zbiory Muzeum, poniewierające się w skrzyniach po piwnicach; apeluje się przy tem do ofiarności publicznej o składanie datków na cele budowy Muzeum Narodowego w Krakowie. Klisze te zezgrozą głoszą o marnowaniu się zbiorów Muzeum Narod. Równocześnie bezceremonjalnie usuwa się z sal najwięcej wartościowe zbiory, aby zrobić miejsce „wystawie legjonowej". W takiem postępowaniu trudno dopatrzyć się konsekwencji.

T. M.

Z opery

II.

I. Brégy jako gość, wzbudzał — oczywiście — najżywsze zainteresowanie słuchaczy. „postawił" bowiem partję na bardzo wysokim niveau artyzmu, kreśląc sylwetkę nieszczęsnego młodzieńca rysami silnemi oraz zdecydowanemi, uwypuklając postać te z plastyką o fascynującej sile. — W ujęciu p. Brégy'ego był Hoffmann nie tylko przedmiotową postacią kierowaną wolą demona, lecz także i figurą, posiadającą własną linję działań, działań nieszczęsnych. Hoffmann Brégy'ego wystąpił **z całą plastyką postaci**, przedstawionej z wysokim umiarem artystycznym i estetycznym zarazem, znamionującemi kreację pierwszorzędną.

Umiał artysta podkreślać momenty liryczne dramatyczne w sposób, budzący uznanie. Tak pojęta „rola", wsparta była „partją", tj. elementem czysto muzycznym. — Nie będę mówił o zaletach przepięknego i w krasie swej wspaniałego organu, jakim rozporządza **ten śpiewak**, obdarzony ujmującym głosem o bogatej skali barw, mogącym podnosić i uwypuklać swym dźwiękiem nastroje, muszę jednak zwrócić uwagę na agogiczną stronę techniki odtwórczej artysty, który operuje dynamiką dźwięku z niezwykłą maestrją, ujmuje i porywa słuchacza, niezdającego sobie — niejednokrotnie sprawy z czaru, jaki nad nim roztacza śpiewak — śpiewak, naprawdę „artysta z Bożej łaski". Tu tkwi powodzenie artysty, umiejącego panować nad duszami słuchaczy bogactwem środków, jakiemi rozporządza jego talent.

O ile w partji Hoffmanna przejścia z momentów lirycznych do dramatycznych były częste, bo w każdym obrazie powtarzały się w coraz to innej formie — to w partji Alfreda (Trawiata), bogatszej w elementy liryczne tj. śpiewane, znalazł artysta pole do popisu dla czysto śpiewackich zasobów swej bujnej i wspaniałej techniki wokalnej, stojącej na usługach przepięknego dźwięku, pełnego słodyczy, ciepła i aksamitnej miękkości.

Obok Brégy'ego stanął drugi, wysoce sympatyczny gość, stary i dobry nasz znajomy, ulubieniec melomanów a szczególnie melomanek podwawelskich, świetny baryton p. **Dolnicki**, Wielki talent artysty tego podziwialiśmy tu niejednokrotnie. Onegdaj zachwycaliśmy się wspaniałem oddaniem partji „posiwiałego ojca", którego umiar artystyczny w oddaniu zarówno aktorskiej jak niemniej śpiewackiej strony, wsparty był aparycją, pełną wdzięku oraz iście wielkopańskiej statury tego wytwornego i wysoce dystyngowanego artysty.

Reszta artyj spoczęła w ręku dawnych przedstawicieli i przedstawicieli, dzięki czemu oba przedstawienia nosiły cechy nie tylko staraności, lecz **także** cechy pierwszorzędnej imprezy, **zwłaszcza** że chóry krakowskiej opery, złożone z pierwszorzędnych, przeważnie solistycznych głosów, podnosiły espolone momenty wykonania.

Współdziała tedy w pierwszym rzędzie znakomita primadonna krakowska p. **Ada Sari**, rzetelna ozdoba i chluba zespołu wraz z równie dzielną śpiewaczką p. **Pastówną**, której partja matki (Opowieści Hoffmanna), acz epizodyczna, miała wyraz i wdzięk właściwy. Obok tych dwu artystek, przedstawiła się nader ujmująco — jako kiełkujący talencik — p. **Wiśniewska**, kreując partję Niklasa z wdziękiem pełnym prostoty. Nadto współdziałały w drobnych partjach panie **Bodnicka**, **Woźniakówna** i in. Z panów godnie spełniali swe zadania p. **Mazanek**, **Woźniak**, **Syroczewski** oraz **Maznrek**. Z młodzieży śpiewaczej wybił się na czoło p. **Kruszewski**, basista. w bardzo pięknie zaśpiewanej i starannie zagranej partii ojca w ostatnim obrazie „Opowieści Hoffmanna."

Chóry i orkiestra, kierowane sprawną i doświadczoną dłonią dyr. Walewskiego, stały na wysokości zadania i dopełniły wysokiego poziomu ogólnego przedsięwzięcia, któremu nie poskąpiła dyrekcja teatru ozdoby i postaci przepięknych stylowych kostjumów.

Całość drobnego cyklu gościnnych występów pp. Brégy'ego i Dolnickiego zamknęło melodyjne dzieło Donizetti'ego: „Łucja z Lammermooru".

W. W. A.

Audycje radjostacji krakowskiej

Poniedziałek, dnia 13 sierpnia 1934 r.

6.30 Audycja poranna z Warszawy. 7.25 Program na dzień bież. i wiadom. lokalne. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 Transmisja z Warszawy. 12.10 Płyty. 13.00—14.15. Transmisja z Warszawy i Lwowa. 16.00 Transmisja z Warszawy i Poznania. 18.15 Płyty. 18.45 Transmisja z Warszawy. 18.55 Odczyt pt.: „Życie leśnych ludzi (bartnicy)" wygł. dr. J. Szczudło. 19.05 Rozmaitości. 19.10 Program na dzień nast.. 19.15 Transmisja z Warszawy. 19.40 Płyty. 19.50 Transmisja z Warszawy. 19.55 Lokalne wiad. sport. 20.00 Transmisja z Warszawy. 21.02 Odczyt pt.: „Kronika przyrodnicza" wygł. dr. St. Skowron. doc. U. J. 21.12—23.10 Transmisja z Warszawy.

Z giełdy krakowskiej

Giełda zbożowa

Kursa ustalone na podstawie cen od ntacyjnych

Na giełdzie zbożowej w Krakowie notowano ceny następujące: pszenica dworska stand. czerw. 21,25—21,50; biała stand 21.00—21.25; targowa stand. 20.25—20.50 przemiałowa nowa 19.50—21.00; żyto dworskie stand. 16.75—17.00; targowe 16.50—16.75; owies dworski stand. 15.50—16.00; targowy-stand. 14.50—15.00; nowy 13.00—14.00; jęczmień browarniany stand 16.00—17.50; krupy 15.00—15.50; groch zwykły jadalny 32.00—34.00; mąka pszen. na IA szt. wym. 0.20 proc. 37.00—37.50; gat. IB 0,45 proc. 36.00—36.50; gat. II poznańska 0.60 proc. 27.00—27.50.

Tendencja: spokojna, dowozy małe.

Ceny zniżone
z powodu zmiany lokalu
MEBLE
Sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca EDWARD 703
KLEBAN
Lwów, Sobieskiego 3. — Tel. 70-45.

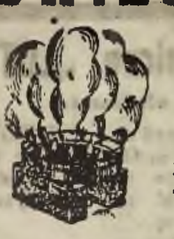
LODOWNIE, naczynia kuchenne oraz NARZĘDZIA, rękodzielnicze i techniczne we wielkim wyborze poleca Henryk Werner, Kopernika 12, tel. 70-50
1225



APARATY FOTOGRAFICZNE dla wszystkich
KODAK 620 6×9 zł. 75.—
na dogodne raty lub zamianę na stary aparat za niewielką dopłatą w firmie
JAN BUJAK
Lwów, Kopernika 4.
1226

MEBLE poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodne raty: Otomany od 26 zł. Sypialnie od 200.— zł. Kredensy kuchenne od 35.— zł. Łóżka polowe od 15.— zł. 3 podpaski a 16.— zł. Siatki a 17.— zł. Krzesła a 6.— zł.
Najtańszy Magazyn Mebli
Kopernika 23 róg ul. Wronowskiej. 911

SWIECA S-GAZ



światowej sławy TĘPI doszczętnie pod gwarancją PLUSKWY, MOLE i t. p. robactwo. Żądać w drogerjach i składach farb. Prospekty bezpłatnie
SANOS,
Lwów, Kl. Tańskiej 3
tel. 12-62. 1306

MARCIN PRUGAR I SYN
Lwów, Supińskiego 7 telefon: 24-14
Fabryka wyrobów stolarskich — rok założenia 1854
wykonuje wszelkie roboty budowlane, urządzenia sklepowe, portale, specjalne urządzenia dla szkół rządowych i prywatnych. — Ławki, tablice, digesterja, stoły dla chemji i fizyki wszelkich systemów zagranicznych. Kosztorysy bezpłatnie odwrotną pocztą. 758

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Fotograf

koncesjonowany poszukuje spólnika (najchętniej właściciela kamienicy w okolicy ul. Sapiehy) — celem założenia zakładu fotograficznego. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 dla „Młodego katolika“. 23483

Sprzedaże

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródła, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia, Leona Sapiehy 34, poleca owe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne według najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24[illegible]

Automobiliści

Motocykliści, Warsztatowcy, kupujcie tłoki, pierścienie, bolcy, wentyle w składzie fabrycznym Składnica Opon MICHELIN Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 639. Wszystkie wymiary stale na składzie. 976

„Centrozbyt“

Lwów, Boimów 4 sprzedaje ziemniaki 5.85, miód pszczelny gwarantowany 1 kg. 1.75. 88[illegible]

Motocykle

nowe „F. N.“ „Norton“ „Saroléa“ „Raleigh“ oraz używane wszelkie części motocyklowe, rowery, artykuły tennisowe poleca Autosport Lwów, Słowackiego 2 773

JAK OGŁASZAĆ —
TO W „KURJERZE“!

Mieszkania

W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.
18966

Dwa pokoje kawalerskie

do wynajęcia od zaraz. Bliższa wiadomość Lwów, ul. Dwernickiego 6, u dozorcy. „G“

2 pokoje

z kuchnią komfort Lwów, Gundulicza 5 (boczna Podwinskiego) do wynajęcia. od 1 września. Wiadomość u gospodarza od 10—13. G

4 pokoje

pełny komfort, centralne ogrzewanie wodne zaraz do wynajęcia. Lwów, Łyczakowska 46. 23530

5-pokojowe

słoneczne mieszkanie I p. z pełnym komfortem do wynajęcia. Lwów, Snopkowska 27 tel. 60-60. 23886

Kobieta

w średnim wieku z dobremi poleceniami poszukuje mieszkania wspólnego za sprzątanie. Łaskawe zgłoszenia: P, Skrabska, Lwów, Piłsudskiego 16, sklep z przyborami szkolnemi. S

Poszukuję

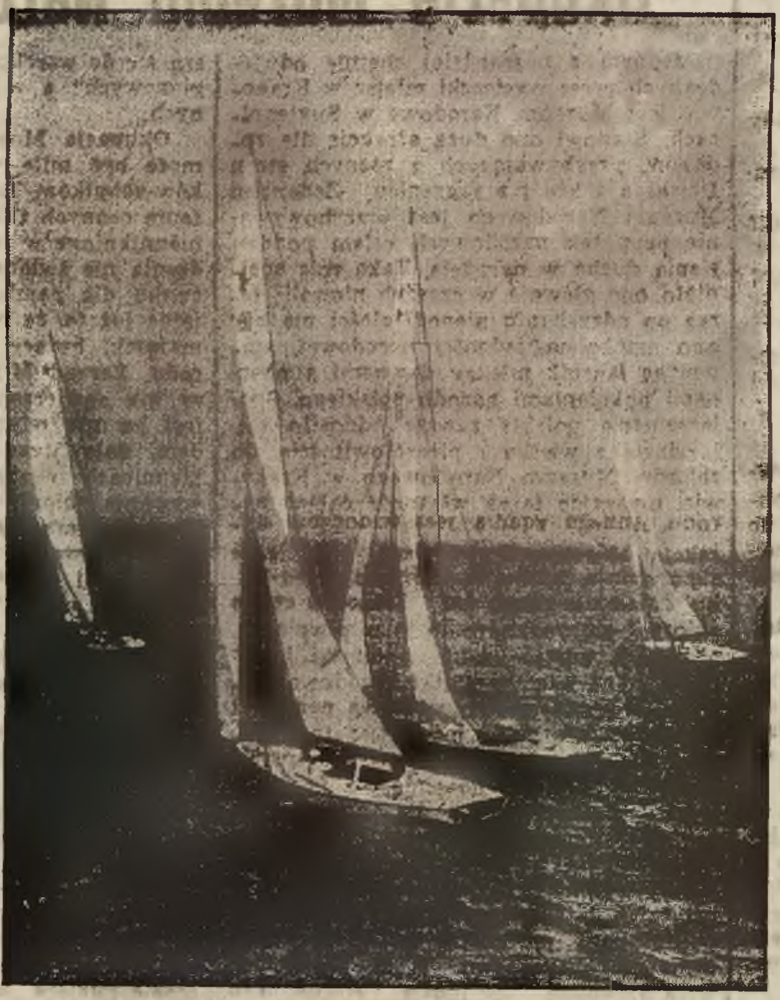
pokoju z kuchnią ewentualnie dwa pokoje z kuchnią w śródmieściu. Zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Urzędnik“ U

Kulturalny

sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze“ do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszpecanie miasta zapomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydjum Zarządu miasta. 18967

4-Pokojowe

pełnokomfortowe odnowione Lwów, Strzemię 11a boczna Zyblikiewicza — wolne. 23874



Piękny i zdrowy sport — lecz nie dla każdego, bo dosyć kosztowny...

Pokoje umebl.

Balkonowy

czysty, jasny, duży pokój dla solidnych Lwów, Listopada 5 m. 8 23864

Uzdrowiska

3 tyg. 40 zł

Pobyt w polskim dworze wraz z kompletnem dostatniem utrzymaniem (las, rzeka) okazyjnie do odstąpienia. Informacyj udziela tylko na osobiste zgłoszenia Kantor Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 w godz. od 9—13 i 16—17. 23884

Horyniec-Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece, przemiany materji. Okolica lesista, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kalistówka“ i „Aleksandrówka“ wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17170

Rabka

Pensjonat „HELJOS“ komfortowy, otwarty cały rok. Piechocka. Telefon 170. 1138

Piwniczna

Chrześcijański pensjonat „ORLĘTA“ Drewej Zarembiny. Plaża Popradu, pianino, biblioteka, radjo, elektryka, tenis, auto. Helena Zarembina. Piwniczna. 23470

Morszyn

najelegantszy pensjonat „Światowid“ obok zakładu Zdrojowego poleca pokoje balkonowe, komfort elektryczność, telefon. kanalizacja. pod kierownictwem lekarza. Ceny niskie. 1366

Różne

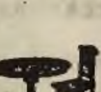
Czyszczenie

ścian i sufitów. Wiórowanie posadzek. Cena od pokoju 5 zł. „Nowego“ Lwów, Senatorska 7. tel. 36-51. 1239

Kufry

walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

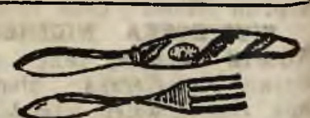
Meble



do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848

Pracownia szklarska

B. Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1126



Złocenie ogniowe i galwaniczne w rozmaitych odcieniach na żądanie do grubości 0·5 mm oraz srebrzenie systemem elektrycznym. Dla udowodnienia trwałości srebrzymy 1 łyżeczkę bezpłatnie. „Galwanoplater“ Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Albumy

DYPLOMY i adresy honorowe, księgi pamiątkowe, OPRAWY REPREZENTACYJNE i bibljofilskie — wykonuje artysta introligator KRZYWIECKI Lwów, Leona Sapiehy 28. 1351

Naprawę

zegarków i biżuterji wykonuje precyzyjnie, tanio Albin Mutke, Lwów, pl. Bernardyński 3. Zabudowanie OO. Bernardynów. 2680

Ornat

solidny, haftowany kosztuje 90 zł. w „LITURGJI“ Lwów, Kopernika 9, 23765

Parcele budowlane

w Mikuszowicach — pod Bielskiem na raty sprzedaje: — Bank Ludowy w Białej, ul. 11 Listopada 22, tel. 18-60. Grunt ogrodowy — powietrze górskie, piękna okolica. 3001

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. a układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

Wydawca: Mgr. D. Macieiko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski